

Ewa Repucho

Typografia i grafika książki w kształceniu bibliologicznym

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 130-134

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA REPUCHO
*Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski*

TYPOGRAFIA I GRAFIKA KSIĄŻKI W KSZTAŁCENIU BIBLIOLOGICZNYM

Demokratyzacja typografii i sztuka komunikacji

„Dziś wszyscy jesteśmy typografami [...]. Typografia przestała być tajemną sztuką [...] – jest raczej umiejętnością wykorzystywaną na co dzień. Podejmujemy decyzje typograficzne każdego dnia – zarówno wtedy, gdy decydujemy, który kawałek zadrukowanego papieru wolimy przeczytać, jak i wtedy, gdy sami tworzymy kolejną zadrukowaną kartkę” – pisze brytyjski projektant Nigel French [French, 2010]. Podkreśla, że demokratyzacja typografii jest dziś powszechna i w zasadzie każdy może brać w niej udział.

Skutki demokratyzacji są doskonale widoczne także w Polsce. Wraz z rozpowszechnieniem łatwych w obsłudze systemów WYSIWYG (*what you see is what you get*) zaczęły zewsząd otaczać nas komunikaty piśmiennicze tworzone przez amatorów, których forma i typograficzne ukształtowanie pozostawiają wiele do życzenia – począwszy od niestarannych drobnych druków życia codziennego, poprzez nieprofesjonalne czasopisma, gazety, aż po źle wydane książki.

Istnieje więc ogromna potrzeba kształcenia nie tylko projektantów-typografów – co jest domeną wyższych uczelni artystycznych – ale także świadomych pracowników książki i informacji. W programie studiów bibliotekoznawczych nie powinno zabraknąć typografii. Przyszły wydawca, infobroker czy bibliotekarz musi wiedzieć, jak powinien wyglądać tekst prawidłowo ukształtowany pod względem typograficznym (zarówno w wersji tradycyjnej, jak i on-line), ponieważ nie jest to już tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim sztuka komunikacji.

Program, czyli co powinien wiedzieć i umieć młody bibliotekoznawca

Zajęcia z *typografii i grafiki książki* są prowadzone na II roku studiów licencjackich we wrocławskim Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Ich celem jest nauczenie studentów – przez odpowiednio

dobre lektury i samodzielnie wykonywane projekty – zasad kształtowania komunikatu wizualnego. Studenci powinni także posiadać umiejętność prawidłowej oceny publikacji tradycyjnych i dostępnych w Sieci, odróżniania dobrze zaprojektowanej edycji czy edycji doskonałej od zwykłego kiczu. Ta ostatnia umiejętność jest bardzo potrzebna, zwłaszcza że np. rynek tradycyjny zalewa ogromna liczba publikacji, a osoby nieprzygotowane zazwyczaj gubią się w ich ocenie, nazywając „rarytasami” edycje jedynie pozornie estetyczne: drogie, graficznie przeładowane, które mają czytelnika nadmiarem zastosowanych rozwiązań typograficznych i poligraficznych. Prym wiodą podręczniki, których układ typograficzny nazbyt często charakteryzuje się zupełnym brakiem logiki w odzwierciedleniu hierarchii tekstu, a system wyróżnień jest tak przeładowany, że staje się zupełnie bezużyteczny.

Typografia i grafika książki to przedmiot nowoczesny pod względem stosowanego oprogramowania w kształceniu, a także podatny na wpływy współczesnego designu. Studenci poznają trendy i mody panujące na rynku projektowania graficznego. Ale jest to przedmiot także bardzo głęboko zakorzeniony w tradycji czarnej sztuki. Uświadamianie więzi, które łączą teraźniejszość projektowania z przeszłością, jest dziś bardzo ważne, zwłaszcza że czasem nazbyt pochopnie hołduje się nowoczesności. Pod koniec 2011 roku na międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej typografii, uczestniczka z Niemiec zaproponowała na przykład wprowadzenie klasyfikacji pisma, w której radziła, aby zrezygnować z historycznych nazw antykw (renesansowa, barokowa, klasycystyczna). Z perspektywy nauczania typografii nazewnictwo, które odwołuje się do historii, jest wielką wartością. Nie tylko porządkuje pojęcia, lecz również pomaga uświadomić studentom z jak starą i piękną materią mamy w typografii do czynienia. Leon Urbański, artysta książki, zwykł mawiać, że typograf „ma ten przywilej, że w swojej pracy styka się z dziełami wybitnych twórców – są nimi kroje pism będące światowym dziedzictwem kultury. Ten fakt powinien uczyć szacunku i pokory do materii, którą się posługuje” [Jerominek, 2007, s. 29].

Program zajęć z typografii i grafiki książki zawiera piętnaście godzin wykładu i piętnaście godzin ćwiczeń. Bardzo istotnym zagadnieniem, któremu poświęca się wiele uwagi, jest właśnie pismo – podstawowy budulec publikacji. Studenci szczegółowo analizują budowę pisma, poznają obowiązujące na świecie klasyfikacje, a następnie różne kroje pism – od klasycznych, ukształtowanych przez mistrzów czarnej sztuki, po współczesne zaprojektowane przez naszych polskich artystów. Uczą się też zasad doboru kroju pisma do wybranego typu publikacji. Następnym zagadnieniem są mikroczytelność i mikrotypografia: wybór stopnia pisma, szerokości interlinii, łamu, ocena kerningu i trackingu. Z tematem tym powiązane są także zagadnienia dotyczące składu i ortotypografii – prawidłowe

stosowanie dywizów, półpauz, cudzysłówów, apostrofów, liczb itp., a także uszlachetnianie publikacji ważnymi, choć niedostrzeganymi przez amatorów elementami, takimi jak cyfry nautyczne, ligatury, inicjały i in. Warto pokazać uczestniczącym w zajęciach oprócz nienagannie złożonych stron także niedbałe, nieprofesjonalne druki, ponieważ takie porównanie ukazuje sens pracy typografa, wagę detalu. Kolejnym omawianym tematem jest makrotypografia, a więc projektowanie układu publikacji: dobór formatu, odpowiedniej kolumny i marginesów, rozmieszczanie ilustracji itp. Studenci poznają ogólne zasady projektowania książki, tworzenia makiety, a następnie omawia się bardziej szczegółowo zagadnienia związane z układem typograficznym różnych typów edycji. Jednocześnie należy pamiętać, że typografia to sztuka komunikacji, a zastosowane środki mają służyć uwypukleniu treści, ułatwieniu przekazu.

Jak uczyć, czyli trzy filary kształcenia

Realizowanie przedstawionego programu kształcenia z typografii powinno opierać się na trzech filarach:

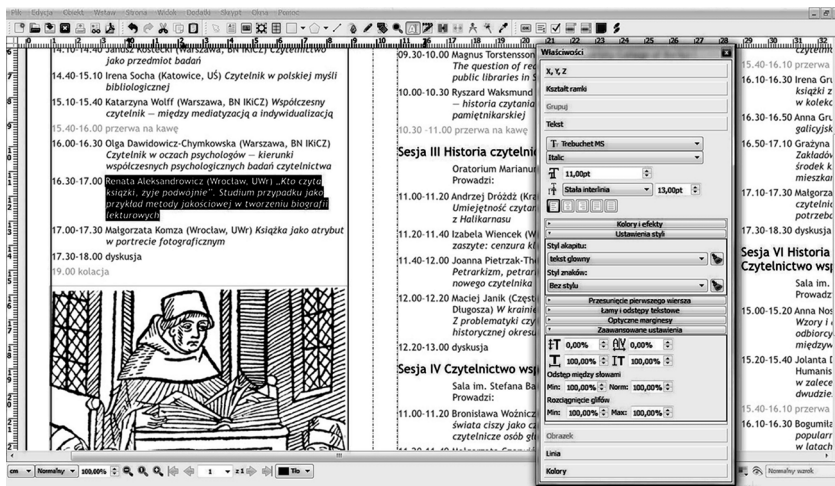
- czytaniu wartościowych lektur,
- analizie publikacji „edytorsko doskonałych”,
- samodzielnym wykonywaniu projektów.

Zainteresowanie typografią w różnych środowiskach naukowych i wśród wydawców się zwiększa. Na rynku pojawia się coraz więcej interesujących książek jej poświęconych, które warto włączać do programu kształcenia. Sytuacja wyraźnie się zmienia w stosunku do lat poprzednich. W zeszłym roku wydano właściwie pierwszy od 1981 roku [Malinowska, 1981] podręcznik, który dotyka spraw projektowania książki – *Architekturę książki* Andrzeja Tomaszewskiego [Tomaszewski, 2011]. Podręcznikowy charakter ma także *O typografii* Tomasza Bierkowskiego [Bierkowski, 2009]. Wartościowe są również opracowania o charakterze monograficznym np. *Nie gęsi. Polskie projektowanie graficzne 1919–1949* Piotra Rypsona [Rypson, 2011] i *Henryk Berlewi* Magdaleny i Artura Frankowskich [Frankowscy, 2009]. Warto zwrócić uwagę na książkę *PGR. Projektowanie graficzne w Polsce* Jacka Mrowczyka i Michała Wardy [Mrowczyk i Warda, 2010], będącą próbą podsumowania ostatniego 10-lecia w dziedzinie projektowania książek, gazet, czasopism, druków ulotnych, stron internetowych i pisma w Polsce. Na rynku pojawiły się nareszcie tłumaczenia klasyków typografii – *Elementarz stylu w typografii* Roberta Bringhursta [Bringhurst, 2007], *Detal w typografii* Josta Hochulego [Hochuli, 2009], *Nowa typografia* Jana Tschicholda [Tschichold, 2011], *Widzieć. Wiedzieć. Wybór najważniejszych testów o dizajnie* [Dębowski i Mrowczyk, 2011], w którym znalazły się teksty Jana Tschicholda, Maxa Billa, Beatrice Warde i in.

Ponieważ sztuka typograficzna to sztuka widzenia, studenci powinni oglądać jak najczęściej perfekcyjnie zaprojektowanych edycji, uczyć się przez analizowanie książek pięknie wydanych, zastosowanych rozwiązań na poziome mikro- i makrotypografii. Dobór pozycji nie powinien być przypadkowy. Należy wybierać te zaprojektowane przez uznanych artystów, np. publikacje ocenione przez obiektywne jury w konkursach PTWK na Najpiękniejsze Książki Roku, czy konkursach EDYCJA. Spis nagrodzonych książek został wydany w 2000 roku przez PTWK, a w 2009 roku Towarzystwo wydało album poświęcony artystom polskiej książki, w którym także zamieszczono wykazy nagrodzonych dzieł [*Najpiękniejsze*, 2000; *Artysci*, 2009], poza tym aktualne spisy pojawiają się na stronach internetowych Towarzystwa oraz na portalu „Wydawca.com.pl”. Interesującego materiału o pozycjach najnowszych dostarcza także publikacja Jacka Mrowczyka i Michała Wardy [Mrowczyk i Warda, 2010].

Aby studenci mogli dogłębnie poznać i zrozumieć zasady projektowania, muszą poczuć materię książki i stworzyć przynajmniej kilka projektów samodzielnie, np. wykonać strony tytułowe i rozkładowki różnych typów edycji: prozy, poezji, dramatu, podręcznika, przewodnika turystycznego, encyklopedii itp. Ponieważ komercyjne oprogramowanie (Adobe InDesign, QuarkXPress) jest kosztowne, w kształceniu można alternatywnie wykorzystywać program Scribus, stworzony w ramach wolnego oprogramowania na licencji GNU GPL (General Public License). Program, przygotowany z myślą o różnych systemach operacyjnych (Windows, Linux i Mac OS X), jest niewymagający sprzętowo, a jego instalacja nie sprawia kłopotów. Scribus ma wiele funkcji dostępnych w komercyjnych programach i można z powodzeniem wykonać w nim kilkustronicowy projekt. Praca polega na umieszczeniu tekstów i obrazów w systemie ramek, dzięki czemu poszczególne elementy można precyzyjnie rozmieścić na stronie. Warto zwracać uwagę studentom na istnienie szeregu linii pomocniczych i siatek, które pomagają uzyskać ład i porządek w projekcie. W Scribusie istnieje także możliwość tworzenia stron wzorcowych oraz praca ze stylami. W publikacjach można wykorzystywać pliki graficzne w najpopularniejszych formatach (m.in. SVG, EPS, PSD, TIFF, JPEG, PNG). Program jest prosty i przyjazny w obsłudze, a możliwość tworzenia PDFów eliminuje błędy podczas wydruku.

Współczesny system kształcenia nieustannie się zmienia, dostosowując się do wymogów otaczającej rzeczywistości. Wprowadzenie *typografii i grafiki książki* do programu studiów bibliotekoznawczych w zaproponowanej formie jest właśnie jedną z prób takich zmian, odpowiedzią na otaczającą nas zewsząd wizualizację komunikacji i demokratyzację typografii.



Rys. 1. Interfejs programu Scribus 1.3.9

Bibliografia

Artyści polskiej książki. 50 lat konkursu Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. (2009) Warszawa.

Bierkowski T. (2009), *O typografii*. Gdańsk.

Bringhurst R. (2007), *Elementarz stylu w typografii*. Kraków.

Dębowski P., Mrowczyk J. (red.) (2011), *Widzieć. Wiedzieć. Wybór najważniejszych tekstów o dizajnie*. Kraków.

Frankowscy M. i A. (2009), *Henryk Berlewi*. Gdańsk.

French N. (2010), *InDesign i tekst. Profesjonalna typografia w Adobe InDesign CS5*. Warszawa.

Hochuli J. (2009), *Detal w typografii*. Kraków.

Jerominek K. (2007), *Mistrz. Profesor. Przyjaciel*. W: *Światło dała czarna sadza*

: Leon Urbański (1926-1998) : grafik, typograf = *Lucem dabit atra fuligo*. Red. katalogu Anna Mieczysłńska. Warszawa.

Malinowska T., Syta L. (1981), *Redagowanie techniczne książki*. Warszawa.

Mrowczyk J., Warda M. (2010), *PGR. Projektowanie graficzne w Polsce*. Kraków.

Najpiękniejsze książki. 40 konkursów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek 1957-1999 (2000). Warszawa.

Rypson P. (2011), *Nie gęsi. Polskie projektowanie graficzne 1919-1949*. Kraków.

Tomaszewski A. (2011), *Architektura książki dla wydawców, redaktorów, poligrafów, grafików, autorów, księgoznawców i bibliofilów*. Warszawa.

Tschichold J. (2011), *Nowa Typografia. Faksymile najważniejszej książki o typografii wydanej w XX wieku*. Łódź.